

Pchao x LiL RoX, Ostatnie Połączenie

Dzwonię do ciebie to ostatnie połączenie
Muszę poleżeć w bani tylko słyszę szelest
Za parę lat wyjadę do Los Angeles
A za nim stąd wyjadę chcę ci powiedzieć (x2)

Kuje mnie syf na ulicach ciągły krzyk
Wciąż taki sam nie wiem czy mam już zniknąć
Głowę w chmurach nie próbuj mnie doganiać
A jakbym chciał wracać na głowie mam ochraniacz

Chciałbym zmienić to
Chciałbym zmienić wszystko
Chciałbym zmienić tło
I nigdy nie upaść nisko
Byłaś ważna dzisiaj to znaczenia nie ma
Ciągła walka przez nasze chore pragnienia
Dziś nas nie ma a w głowie mam dylemat
Tak mało piję bo dwa piwka max
Trochę czasu minie i nie będziesz w moich snach
Trochę czasu minie i nie będziesz w moich snach

Dzwonię do ciebie to ostatnie połączenie
Muszę poleżeć w bani tylko słyszę szelest
Za parę lat wyjadę do Los Angeles
A za nim stąd wyjadę chcę ci powiedzieć (x2)

Chciałbym wiedzieć ile jeszcze mogę z tobą przebiec
Staram się na prawdę by wciąż naprawić ciebie (x2)

Chcę znowu uciec tak bez zahamowania
Chcę znowu uciec znowu mnie pochłania
Wysyłasz krótki message bez zastanawiania
Ucieknę znów tak cicho bo przede mną stoi brama
Przetłumaczę sobie blizny jakbym jakbym wrzucał syf do prania
Bo ostatnie połączenie a ty nie zostaniesz sama
Padam wciąż na ziemię bołą mnie kolana "oh" bołą mnie kolana

Dzwonię do ciebie to ostatnie połączenie
Muszę poleżeć w bani tylko słyszę szelest
Za parę lat wyjadę do Los Angeles
A za nim stąd wyjadę chcę ci powiedzieć (x2)